

**(II Romanista - F.Oddi) Wielki problem przejścia z Primavera do pierwszej drużyny jest zawsze ten sam: różnica w rytmie i intensywności meczów. Aby przyspieszyć skok, są wielkie imprezy młodzieżowe drużyn narodowych: w październiku Włochy wylecą do Brazylii na Mundial Under 17. Edoardo Bove, wschodzący talent Primavera Romy, jest jednym z tych (jeśli wszystko pójdzie jak powinno), którzy powinni zaliczyć w najbliższych latach skok do pierwszego zespołu i powinien tam być.**

W maju nie brał udziału w meczach reprezentacji, która występowała na Euro w Irlandii, dochodząc do finału, przegranego 4-2 z Holandią (która rok wcześniej nie pozwoliła na triumf rocznikowi 2001, z Riccardim kapitanem). Koszulki Azzurric Bove zasmakował w 2016 roku, w turnieju Bożonarodzeniowym w Coverciano, rok później w Tornego di Gironi, ale były to tylko mecze w rodzinie. Prawdziwy debiut przyszedł w 2018 roku w International Tournament w Portugalii, rozgrywkach, na które został powołany w ostatniej chwili z powodu wypadnięcia aktualnego kapitana reprezentacji z rocznika 2002, Panady z Atalanty. Nunziata, który nie zabrał go na Euro w maju z powodu wyboru technicznego, w sierpniu zdecydował się dać mu nową szansę: zagrał dwa fragmenty meczów w podwójnym sparingu rozegranym ze Słowenią, kolejne dwa w Rzymie z Serbami.

Z 4 występach w 4 meczach gracz Romy ma pełne prawo do udziału w kolejnym oficjalnym spotkaniu, przeciwko Wyspom Salomona, 28 października w Gamie, w Brazylii. *"Gra w drużynie narodowej do wielki zaszczyt - potwierdza chłopak. - Wszystkie mecze są ważne, trzeba zawsze dawać z siebie maksimum, aby wejść do tej drużyny. Znajdujemy się w bardzo ważnym momencie sezonu: za miesiąc zaczyna się Mundial, to ostatnie momenty, gdy pracujemy, aby podejść do turnieju w najlepszej formie".* Aby tam trafił spisał się świetnie w Romie: 16 goli w 20 występach w drużynie Under 17 w poprzednim sezonie, grając jako mezzala i nie strzelając karnych. Do tego zaliczył 5 występów jako młodszy rocznik w Primavera, dwa od pierwszej minuty. To kategoria wiekowej, w której ma duże szanse wybiegać w tym sezonie w pierwszym składzie, w środku pola, w którym De Rossi ma wiele alternatyw. *"W reprezentacji żąda się większego poziomu intensywności, na boisku międzynarodowym biega się dużo więcej. Trzeba łączyć wymaganą jakość z bardzo dużą intensywnością. Nunziata stara się być zintegrował się z drużyną, która uformowała się już na Euro: jego gra doprowadziła nas do finału i teraz spróbujemy to powtórzyć także na Mundialu".*

W 4-3-1-2 Nunziaty Bove może grać na pozycji mezzali lub trequartista. *"Lubię włączać się i strzelać gole, ale zdecyduje trener: myślę o dawaniu z siebie maksimum przy każdej okazji i każda pozycja jest dla mnie dobra. Muszę pracować bardzo dużo w tak ważnym okresie dla mojej kariery. To moment, w którym muszę zaliczyć skok jakościowy, aby pewnego dnia udało mi się wypłynąć w seniorskiej piłce".* Mundial może być dobrym początkiem: gdyby nie kontuzja, zagrałby też Calafiori. W sierpniu do kręgu reprezentacyjnego wrócili też Tripi i Milanese (ale opuścili ostatnie powołania).

Autor: abruzzo